



17 września 1939

[...] Warszawa będzie teraz atakowana. Zrzucamy ulotki z terminem poddania się określonym na 12 godzin. Ponadto wysyłamy parlamentariusza, ale nie zostaje on przyjęty przez polskiego komendanta miasta. Teraz Polacy muszą za to zapłacić zbombardowaniem Warszawy. Musimy mieć to miasto i jeśli broni się go wszelkimi środkami, to my wszelkimi środkami musimy je atakować. [...]